

# KAD BOŻY

TYGODNIK DLA RODZIN KATOLICKICH

Rok 4 — Nr. 16 (139)

Wrocław, 18—24 kwietnia 1948 r.

Cena 5 złotych

## Wersety polekcyjne

Prawda Boża. — Światło prawdy. — Wielkie dzieło Boże. — Ze śmierci grzechu do życia cnoty. — Wszystko dla nas.

Zagubiłby się człowiek na krętych drogach życia, gdyby nie jasna, nieomylna prawda Boża. Zatraciłby się krążąc w błędnym kole sobkostwa lub wyłączności spraw ziemskich. Brałby siebie i te doczesne rzeczy za ostateczny cel, nie zaś (jak powinien) za środek mający wieść do Boga.

Przed błędnym pojęciem życia, przed kłamstwem, lub oszukiwaniem siebie samego, przed ciemnotą ducha broni nas prawda Boża, zawarta w Piśmie św. My to wiemy. My to głęboko czujemy. Dlatego w czasie lekcji mszalnej takie wielkie wstaje w nas skupienie. Taka ogromna wstępuje do duszy pewność, a wraz z nią święta cisza, która staje się mocą naszego ducha.

### KWIAT WDZIĘCZNOŚCI

Wtedy też odruchowo, bez jakiegokolwiek nakazu z zewnątrz wyrasta w sercu precudowny kwiat wdzięczności, ku Temu nieskończenie dobremu Bogu, który prawdę jak złociste promienie słońca rozsypuje po ziemi. A czyni to, by ludzie przez nią poznali swą wielkość, swą godność dziecka Bożego i umieli święte wieść życie.

I Kościół rozumie duszę ludzką. Dlatego we mszy św. zaraz po czytaniu lekcji poddaje jej słowa wdzięczności. Podsuwa pieśń. Pieśń zaś najtraźniej odpowiada tym nastrojom, jakie się rodzą w sercu.

Tak powstaje gradual — radosny śpiew duszy wdzięcznej Bogu za usłyszane słowa odwiecznej prawdy.

Gradual to odpowiedź człowieka na mowę Boga. W okresie wielkanocnym na pierwsze miejsce wysuwa się dziękczynienie — Alleluja — wychwalajcie Boga. — Powtarzany kilkakrotnie. Sam gradual wtedy Kościół opuszcza. Podaje tylko wiersz zaczęty i zakończony okrzykiem radości: — Alleluja.

### OPRZEC ŻYCIE O CHRYSYUSA

W lekcji dzisiejszej niedzieli św. Piotr daje wskazania jak się chrześcijanie mają zachować wobec własnych namiętności, wobec pogan czy złych ludzi. Nauki te napomkają o konieczności cierpienia i oparcia życia o Chrystusa.

Na to dusza wierząca i gorliwa odpowiada:

— Alleluja! Zbawienie posłał Pan ludowi swemu. Alleluja. Potrzeba było, aby cierpiał Chrystus i zmartwychwstał i tak wszedł do chwały swojej.

Fakt zmartwychwstania — podstawa naszej wiary — jest tak doniosły w życiu chrześcijan, że przez cały okres wielkanocy iść będzie o nim potężny głos.

Lekcja mszalna z czwartej niedzieli tłumaczy, że wszystko dobre od Boga pochodzi. On to daje światło prawdy i uczy jak walczyć ze złem. Od nas zależy przyjmowanie wszechpionego słowa.

Pod wpływem rozważania tych prawd szuka człowiek w sobie dowodów. I oto serce jego radośnie stwierdza:

— Alleluja, Alleluja, Prawica Pańska dokonała czynów

wielkich. Prawica Pańska wywyższyła mnie. Alleluja.

— Chrystus, powstawszy z martwych, więcej nie umiera. Śmierć Mu więcej panować nie będzie.

Wielkich czynów dokonał Bóg przez Jedyne Syna swego — Jezusa Chrystusa Boga-Człowieka. On dał światu prawdę wieczną o Bogu i o człowieku. On człowieka zbawił. I On ze śmierci powstał zwycięski.

### DZIEŁO ŁASKI I MIŁOSIERDZIA

Ale słowa powyższego wersetu w związku z lekcją mszalną i do nas odnosić się mogą. Tylko trzeba umieć zaglądać do duszy. Żeby ona nie była nam obca. I widzieć tam wielkie dzieła Boże. Dzieła łaski i miłosierdzia.

Czasem wiersz po lekcji mszalnej jest jakby nakreśleniem przejasnej drogi życia, którą szedł Zbawca nasz, Jezus Chrystus. Nie dla przypomnienia jej tylko podaje nam ją Kościół. Ale dla ukazania etapów naszej drogi.

Tak jest z lekcją niedzielną, piątą po wielkanocy. św. Paweł nawołuje, byśmy byli wykonawcami słowa Bożego, a nie słuchaczami tylko. Werset zaś mówi o Chrystusa Pana zwycięskiej drodze:

— Alleluja, Alleluja. Powstał Chrystus i zajaśniał nam, których odkupił krwią swoją. Alleluja. Wyszędłem od Ojca, a przyszedłem na świat, a idę do Ojca, Alleluja.

Czyż to nie jest i dla nas wskazanie i droga?

Jako naśladowcy Zbawiciela mamy powstać ze śmierci grzechu do życia cnoty, a przeto zajaśnić świętością. Albo ta wielka prawda, że wszyscyśmy wyszli z rąk Bożych i do Boga dążymy przez walkę z grzechem:

Wyszędłem od Ojca, a przyszedłem na świat... a idę do Ojca!

### GŁĘBIA UCZUĆ

Lekcja mszalna z uroczystości Wniebowstąpienia opisuje fakt, gdy Jezus na Górze Oliwnej pożegnał się z Apostołami i uniósł się ku górze aż Go obłoki zakryły.

Kościół wtedy śpiewa:

— Alleluja, Alleluja. Wstał Bóg przy okrzykach radosnych: Pan przy odgłosie trąb. Alleluja. Pan na Synaju, w świątyni wstępując na wysokość powiódł z sobą jeńców. Alleluja.

Jego ostateczne zwycięstwo podbiło nasze serca, wzięło nas w szczęśliwą niewolę miłości!

Każdy werset czy gradual po lekcjach mszalnych mocno utrwala w naszej pamięci opisywane zdarzenie. Podaje zasadniczą myśl.

Jakaż świeżość uczuć i głębia myśli zawarta została w wersetach polekcyjnych. A wszystkie one dla nas.

Czemu jeszcze tak mało katolików korzysta z tych wielkich prawd tak bardzo odpowiadających potrzebom naszego serca?

X Dr Mirski



A. Turczynowicz

## Wyścig życzliwości i miłosierdzia

Sprawozdanie z działalności „Caritas” za rok 1947 złożone na II Walnym Zjeździe Delegatów Oddziałów Parafialnych diecezji Włocławskiej przez Dyrektora Związku ks. Fr. Cieślaka wskazało, że wszyscy pracownicy i działacze oraz zgromadzenia zakonne, duchowieństwo i społeczeństwo starali się wcielić w czyn słowa J. Św. Papieża Piusa XII — „Powinien powstać cudowny wyścig praktycznej życzliwości i miłosierdzia”.

Wykazany ogrom pracy w oparciu o dane cyfrowe wpoił we wszystkich przekonanie, że starania zostały uwieńczone pomyślnymi i nadszpodziewanymi wynikami. Przez całą diecezję przepłynęła fala miłosierdzia i miłości bliźniego, zrozumienia społeczeństwa katolickiego dla ofiar, bezinteresowności, solidarności i wielkiego wyrobienia społecznego.

Skutecznie postąpił ks. Dyrektor

### AKCJA SAMARYTAŃSKA.

Do największych zasług Caritasu należy zorganizowanie akcji samarytańskiej. Po przeprowadzeniu 3 kursów szkoleniowych, powołano do życia 66 Ognisk Samarytańskich, dla których przeznaczono apteczki. Wartość leków w jednej apteczce wynosi 150 tysięcy złotych. Nadto udzielono 28 apteczek o mniejszym zestawie leków dla przedszkoli, sierocińców i internatów. Ogniska rozpoczęły natychmiast działalność, w wyniku której udzielono porad i pomocy fachowej 8.126 osobom, skierowano do szpitali 650 osób a do lekarza 970 osób. Majątek Ognisk w chwili obecnej wynosi około 20 milionów złotych. Na terenie diecezji w ub. roku znajdował

Cieślak, że przede wszystkim zapragnął mieć kadry przeszkolonych pracowników miłosierdzia. Urządzane kursy, zjazdy dekanalne, dni skupienia pozwoliły na przeszkolenie 1148 osób. Takie przeszkolenie dało następnie podstawę do dobrze przemyślanej i przepracowanej akcji chrześcijańskiego miłosierdzia. Dzięki temu właśnie w roku ubiegłym powstało 45 nowych oddziałów parafialnych „Caritas” i obecnie diecezja posiada już takich oddziałów 190.

Słuszną uwagę zwrócono na dziecko. Dla niego zorganizowano w roku 1947 14 przedszkoli. W tej chwili w 34 przedszkolach działalność pod opieką wychowawczyń rozwija swój umysł i kształci serca. Nie zapomniano również o młodzieży i starcach. Obecnie Caritas posiada 4 domy starców, 3 świetlice-dojrzałości i 12 świetlic wychowawczo-naukowych.

się ambulans roentgenologiczny, który prześwietlił 2850 osób, wykazując stan rozwoju gruźlicy, dzięki czemu można było przystąpić do skutecznej walki z tą najstraszliwszą chorobą.

Na pracę włocławskiego Związku Caritas skierowane zostały oczy Centrali Krajowej Caritas. Stwierdzono, że diecezja włocławska wysuwa się w akcji miłosierdzia na czoło innych diecezji. Z tych też przyczyn zorganizowano we Włocławku ogólnopolski kurs dla kierowników sierocińców, w którym wzięło udział 122 osoby oraz Międzyzwiązkowy Zjazd Księżów Dyrektorów pod przewodnictwem J. E. ks. Biskupa Pękali.

### OTARTE ŁZY.

Tydzień Miłosierdzia wykazał wysoką ofiarnością społeczeństwa. Oddziały złożyły około 400.000 kg. żywności, wartości ponad 3 miliony zł., ofiar w gotówce ponad 6 milionów zł. Szczególnie wyróżniły się parafie kujawskie, które złożyły na potrzeby Caritas 107.000 kg. żywności.

A jak wyglądają inne wyniki Tygodnia Miłosierdzia. Objęto opieką 12.219 chorych, skierowano do lekarza 872 chorych, do szpitala 748, sprowadzono lekarza do 327 chorych, przygotowano do Ostatnich Sakramentów św. 772 chorych, zgłoszono do Apostolstwa Chorych — 659 osób. Pod opieką wzięto 818 starców niedołężnych, 110 niewidomych, 168 niedorozwiniętych umysłowo,

### WSZYSTKIM ZNANY.

„Dzięki takiej akcji „Caritas” stał się znany w całej diecezji — oświad-

224 innych kalek. Jeżeli do liczb tych dodamy udzielanie stałej i doraźnej pomocy w gotówce, żywności i odzieży wówczas otrzymamy liczbę 52.042 osób, do których Caritas wyciągnął rękę i otarł łzę, czy ukoł ból, nakarmił zgłodniałych i przydzielił ubogich. Wartość udzielonej pomocy po przeliczeniu na gotówkę daje sumę ponad 73 milionów złotych.

W akcji miłosierdzia nie zapomniano o ofiarach powodzi zeszłorocznej. Tym nieszczęśliwym przydzielono 520.000 zł. w gotówce oraz około 4.000 szt. odzieży i obuwia.

Rozpoczęta została również akcja biblioteczna. W chwili obecnej funkcjonują już 82 biblioteki.

nazwy „Caritas”, zna go ubogi, starzec i chory, którzy doznali serca swych braci. Zna go nie tylko miasto, ale i najodleglejsza wieś. Poznali go ci, którzy w czasie powodzi czy pożaru doznali pomocy. Wszyscy wiedzą, że „Caritas” — to organizacja odmienna od innych, organizacja pochodząca od przykazania Bożego, organizacja, która uczy, jak należy urządzić społeczne życie Kościoła. Przychodzą do niej ludzie pracować nie z chęci zysku, ale z wielkiego świętego obowiązku; organizacja w oczach Boga jest najbardziej zasłużoną. Chciałbym tu ukazać oczy pełne świętego zapału, nieraz łez, tych, którzy na kursach i zjazdach podejmują wezwanie Chrystusa i za głosem Jego powołania idą pracować na niwie Kościoła. To przede wszystkim członkowie Kierownictw Oddziałów, których jest 1360 osób, to opiekunki ubogich, których liczba wynosi 850 osób, a które w 11.224 odwiedzinach zaniosły miłosierdzie do 52.000 osób”.

Opisane powyżej wyniki pracy Caritasu dotyczą opieki nad ciałem bliźniego. Kładziony był także nacisk na nędzę duchową, której w miarę możliwości również starano się zaradzić. Skojarzono więc 275 dzikich małżeństw, złączono 185 małżeństw zwaśnionych, spowodowano chrzest 125 dzieci zapóźnionych. Przygotowano 3.116 dzieci i 35 osób dorosłych do Sakramentów św.

### AKCJA KOLONIJNA.

„W zdrowym ciele — zdrowy duch”. Pamiętając o tym hasle Caritas nie zaniedbał akcji kolonijnej. W koloniach i półkoloniach letnich wzięło udział 3.013 dzieci w 32 punktach, na co wydano ponad 9 milionów zł. Tutaj nadmienić należy, że Caritas w całej Polsce urządził kolonie i półkolonie dla 68.712 dzieci w 752 punktach kosztem przeszło 222 milionów złotych. Ta akcja znalazła wielkie uznanie u najwyższych władz państwowych, dzięki czemu Państwo wzięło udział w pokryciu wydatków na sumę 66 milionów zł. Caritas: w akcji kolonijnej zajął pierwsze miejsce z pośród wszystkich innych organizacji społecznych.

### DZIAŁALNOŚĆ ZGROMADZEŃ ZAKONNYCH.

Pozostała jeszcze do omówienia działalność kościelnych placówek charytatywnych, które znajdują się pod opieką Caritasu.

Na terenie diecezji istnieje 18 kuchni z których wydano 262.920 posiłków kosztem ponad 5 milionów złotych, 34 przedszkola kościelne i 8 przedszkoli, w



Ks. Piotr Turbak T. J.

## Św. Józef wyzwala obóz w Dachau

(Przed pielgrzymką księży b. więźniów Dachau do Kalisza).

W niedzielę wśród oktawy święta Opieki św. Józefa, dnia 22 kwietnia, podzieleni na dwie grupy, księża i współwięźniowie świeccy, uroczystym aktem oddaliśmy siebie w obozowej kaplicy opiece potężnego przed Bogiem Obrońcy Jezusa Chrystusa, mówiąc: „Święty Józefie, wybrany przez Boga na Opiekuna Pana naszego Jezusa Chrystusa i na Oblubieńca Bogarodzicy... ufając możnemu orędownictwu Twojemu, do Ciebie się uciekamy, Twojej opiece oddajemy się i poświęcamy... W groźących niebezpieczeństwach broń nas i rodziny nasze oraz spraw, byśmy rychło i szczęśliwie wrócili do ukochanej Oj-

czyzny“.

Akt oddania się św. Józefowi w opiekę tchnął w nas już nie zwykłą nadzieję ale pewność, że nie zginimy. Zbliżający się z dnia na dzień huk armat, już nas nie trwożył. Może teraz obóz znaleźć się na linii bojowej, my jednak nie zginimy. Może przyjąć rozkaz ewakuacji, my jednak nie zginimy. Jak się to stanie, tego nie wiemy i nie silimy się na jakiekolwiek przypuszczenia. W nas teraz żyje świadomość, że w nadziei położonej w św. Józefie nie będziemy zawstyżeni. A św. Józef znów stanął teraz przed nami jako Opiekun już nie tylko nas, będących w obozie, ale całe-

go narodu naszego. Stąd w akcie poświęcenia objęliśmy wszystkich, „których jedna wiara, jedna miłość i jedna mowa ojczysta złączyła“. A w treści prośb, zanesionych do św. Józefa, swoje osobiste wyzwolenie położyliśmy na ostatnim miejscu, na czele zaś umieściliśmy słowa: „Patronie Kościoła św., Opiekunie Ojczyzny naszej, Umocnienie rodzin...“ prosimy Ciebie, utwierdź nas i cały naród w niezachwianej wierności zasadom Kościoła Bożego, zachowaj nas w sprawiedliwości i miłości społecznej“. Zdając sobie sprawę z możnego orędownictwa św. Józefa i z jego wybrania raz po raz poruszaliśmy myśl, by cały naród nasz złączyć szczególniejszą czią ze św. Józefem, jak już od wieków złączony jest z jego Oblubienicą, Najśw. Maryją Panną.

### CZY DAREMNE NADZIEJE?

Nadzieja nasza, położona w św. Józefie, spełniła się pięknie. niż można było przypuszczać. W niedzielę odbyło się poświęcenie, a za dwa dni — we wtorek — w południe już cały obóz zgodnie z rozkazem Himmlera gotował się do wymarszu. Czyżby daremne były nasze nadzieje? Nie. Przed wieczorem wyprowadzono z obozu kilka tysięcy innych, myśmy zostali. Lecz ewakuacji obozu nie odwołano, tylko z dnia na dzień odkładano, jakby ktoś niewidzialny tak wszystkim kierował, by do niej nie doszło.

Równocześnie na odcinku frontowym, skierowanym na Dachau, armia amerykańska mimo zaciętych walk posuwała się szybciej naprzód, niż na odcinkach sąsiednich. Ktoś także niewidzialny prowadził tę armię prędzej, niż się można było spodziewać. A jak się później okazało, gdyby się wojsko amerykańskie spóźniło z zajęciem Dachau o jedną dobę, z obozu i z nas zostałyby tylko zgłiszczka. Przeszło czterotysięczny oddział esmanów, dobrze uzbrojonych, stał już w pogotowiu pod obozem, by w nocy na obóz uderzyć, wszystko spalić, a więźniów wystrzelać. Tymczasem niespodziewanie szybsze zajęcie Dachau przez wojsko amerykańskie nie nam, lecz właśnie esmanom przyniosło śmierć.

### UPRAGNIONA WOLNOŚĆ

Dnia 29 kwietnia około piątej godziny po południu pękły kolczaste druty, ogradzające obóz, a z tysięcy piersi więźniów wyrwał się krzyk radości. Doczekaliśmy się szczęśliwie upragnionej wolności. Wolności będącej dla nas darem z rąk św. Józefa. Na balkonie

Dokończenie na str. 4-tej)

których pracują Siostry Zakonne. Zebrano na przedszkola ponad 8 milionów złotych. W sumie tej znajdują się również dotacje państwowe w wysokości 1.820.000 zł. Należy tu podkreślić wkład Zgromadzeń Zakonnych, który wynosi blisko 2 miliony złotych.

Diecezja posiada 19 sierocinców kościelnych i 5 internatów. Na utrzymanie dzieci i młodzieży w tych zakładach opiekuńczych zebrano ponad 38 milionów złotych. Władze państwowe udzieliły na ten cel 13.400.000 zł. Zgromadzenia Zakonne — 13.540.000 zł. a społeczeństwo i Związek 11.800.000 zł. Jak

### 413 TYSIĘCY ZŁ. DZIENNIE.

A wreszcie sprawa świetlic. Są one dwójakiego rodzaju: świetlice-dzielnice dla dzieci (5) i świetlice dla młodzieży (16). Obejmują one 734 dzieci i młodzieży, a wydatki wynoszą ponad 4 miliony złotych.

Podsumujemy ogólne wyniki osiągnięte na terenie diecezji włocławskiej w ciągu jednego 1947 roku.

W 190 oddziałach parafialnych Caritas w akcji miłosierdzia współpracowało 13.637 osób, objęto opieką 52.042 osoby a pomocy udzielono na ogólną wartość 151.590.498 zł. A więc ponad 151 milionów zł. wydano na akcję mi-

### TAK CHRYSSTE!

Serca ludzkie zabiły zgodnym rytmem miłości bliźniego. Przez miłość dla Chrystusa ukochały sieroctwo, nędzę i kalectwo. Wyciągnięto dłoń podającą pomoc, opiekę, ulgę w nędzy i cierpieniu, chwycono w ramiona braterskiej czy siostrzanej miłości ludzi ślaniających się, poprowadzono ich po drodze prawdziwego życia opartego o Chrystusa i o Jego Kościół.

W ten sposób powstał w myśl życzenia Ojca św. wyścig czynnego miłosierdzia i czynnej życzliwości. Wyścig ten

trwa dalej. Błogosławi mu Bóg, Ojciec Miłości i Miłosierdzia, a przede wszystkim udziela błogosławieństwa tym, którzy tą pracą kierują, którzy z nią współpracują i dla niej nieszczędzą ofiarnego grosza.

Każdy z pracujących na niwie miłosierdzia, każdy członek „Caritas“ będzie mógł dzięki swej ofiarnej pracy powiedzieć:

— Tak Chryste! Łaknąłeś, a nakarmiłem Cię, pragnąłeś a napoiłem Cię, byłeś nagi a przyodziałem Cię!



# TYDZIEŃ BOŻY

Dzisiaj — 18 kwietnia — Trzecia Niedziela po Wielk.

Ewangelia (św. Jan, 16, 16—22)

Onego czasu mówił Jezus uczniom swoim:

— Maluczko, a już mię nie ujrzycie, i znowu maluczko, a ujrzycie mię, gdyż idę do Ojca.

Mówili tedy uczniowie jeden do drugiego:

— Co to jest, co nam mówi: Maluczko, a nie ujrzycie mię, i znów maluczko, a ujrzycie mię, a że idę do Ojca?

Mówili tedy:

— Co to jest, co mówi? nie wiemy, co powiada.

A gdy poznał Jezus, że Go pytać chcieli, rzekł im:

— O to się pytacie między sobą, że powiedziałem: Maluczko, a nie ujrzycie mnie, i znów maluczko, a ujrzycie mnie? Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, iż będziecie płakać i lamentować wy, a świat się będzie weselił, a wy się smućcie będziecie, ale smutek wasz w radość się obróci. Niewiasta, gdy rodzi, smutek ma, iż przyszła jej godzina: lecz gdy porodzi dzieciątko, już nie pamięta uciśnienia dla radości, iż się człowiek na świat narodził. I wy tedy teraz smutek macie, lecz znów oglądać was będę, a będzie się radowało serce wasze: a radości waszej nakt od was nie odejmie.

## św. Józef wyzwala obóz w Dachau

(Początek na str. 3-ciej)

nad bramą główną ukazał się amerykański dowódca i rzekł do wyzwolonej i szalejącej rzeszy obozowej, że to, co się tu stało, jest cudem Bożej Opatrzności i Bogu na pierwszym miejscu trzeba za to dziękować. Następnie złożył ręce i zaczął na podziękowanie odmawiać modlitwę, której nas nauczył

Chrystus: Ojcie nasz, któryś jest w niebiesiech, święć się imię Twoje.

O, święć się Imię Twoje, Ojcie nasz, który jesteś w niebie. Twoja wszechmoc i dobroć ocaliła nas. A ocaliła dlatego, że za nami orędowną wybrany przez Ciebie obrońca Syna Twojego, św. Józef.

### WIERNI PRZYRZECZENIU

Oddając się w opiekę św. Józefowi, zobowiązaliśmy się do szczenia jego czci. Oto nasze słowa: „Ufni w Twoje orędownictwo, uroczyste przyrzekamy po szczęśliwym powrocie do wolnej Ojczyzny; w głębokim zrozumieniu Twojego Dostojeństwa żywić cześć dla Ciebie nie tylko w sercach własnych, ale równocześnie szerzyć ją wśród naszych rodzin”.

Szerzenie czci św. Józefa to wielki nakaz naszej wdzięczności. Sądzę jednak, że samo poczucie wdzięczności nie uczyni nas żarliwymi krzewicielami czci św. Józefa. Z biegiem lat cudowne wyzolenie nasze nie będzie nam stać tak żywo przed oczyma, jak to było w kwietniu 1945 r. Stąd i poczucie wdzię-

czności zmaleje w nas, a jednak zobowiązanie się do szczenia czci dla św. Józefa będzie trwało dalej. Stąd z nakazem wdzięczności trzeba nam złączyć głębokie przekonanie, że św. Józef godzien jest szczególniejszej czci, większej niż jakiegokolwiek inny święty. Jego bowiem godność przeczystego Oblubieńca Bogarodzicy, godność dziewiczego Ojca naszego Zbawiciela, godność Głowy Najśw. Rodziny wynosi go ponad wszystkich innych świętych. Mocą zaś swojej godności jest szczególniejszym Orędownikiem naszym u Boga tak, że jedna tylko Najśw. Maria Panna, jako Matka Chrystusowa, cieszy się przed Bogiem większą potęgą orędownictwa.

### POTĘŻNE ORĘDOWNICTWO

Z natury jeden jest tylko pośrednik między nami a Bogiem — to Jezus Chrystus, jak to z naciskiem podkreśla św. Paweł apostoł: „Jeden Bóg i jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek-Chrystus-Jezus, który samego siebie dał na odkupienie za wszystkich”. (1. Tom. 2,5). Święci zaś, jako nasi orędownicy u Boga, tylko uczestniczą w pośrednictwie Chrystusowym. Chrystus bowiem dzieli się z błogosławionymi wszystką swoją chwałą, jaką ma u swego Ojca. Lecz do chwały tej należy

i to, że jest z natury swej naszym pośrednikiem. Im zaś kto z Chrystusem ściślej jest złączony, im pełniej uczestniczy w jego chwale, tym też pełniej uczestniczy i w jego pośrednictwie. Dlatego pośrednictwo Najśw. Maryi Panny jest tak potężne i wszechstronne, bo nikt nie stoi od niej bliżej Chrystusa i nie uczestniczy pełniej w Jego chwale. Po Maryi zaś najbliższą Jezusa stoi św. Józef, jako mający godność dziewiczego Jego Ojca i dziewiczego Oblubieńca Jego Matki, On też po Maryi najpełniej

### Kalendarzyk kościelny.

18. 4. NIEDZIELA — 3-a po Wielk. — św. Apoloniusza Męcz.  
19. 4. PONIEDZIAŁEK — św. Tymona Męcz.  
20. 4. WTOREK — św. Agnieszki i św. Teodora  
21. 4. ŚRODA — św. Anzelma, Bisk. Wyzn. i Doktor  
22. 4. CZWARTEK — św. św. Sotera i Kaja, Papię i Mecz., Jerzego Męcz.  
23. 4. PIĄTEK — św. Wojciecha Bisk. i Mecz. oraz św. Jerzego  
24. 4. SOBOTA — św. Fidelisa z Sigmaringen, św. Grzegorza.

### Kalendarzyk słoneczny.

18. 4. Wschód słońca	5.32
Zachód słońca	19.38
24. 4. Wschód słońca	5.20
Zachód słońca	19.48
Pełnia księżyca dnia 23. 4.	

## Ze świata katolickiego

### O łączność ze Stolicą Apostolską.

Czasopisma przekazały nam treść rozmowy jednego z dziennikarzy katolickich z prezydentem Filipin Manuelem Roxas. (Filipiny są republiką w południowo-wschodniej części Azji, a stanowią terenowo zespół wysp górzystych na Oceanie Spokojnym). — Otóż prezydent Manuel Roxas oświadczył, że jego pragnieniem jest nawiązanie łączności dyplomatycznej ze Stolicą Apostolską. Znaczna bowiem większość obywateli filipińskich wyznaje katolicyzm.

### Odbudowa klasztoru Monte Cassino.

Został już utworzony Komitet międzynarodowy, mający zająć się odbudową klasztoru benedyktyńskiego na Monte Cassino. Klasztor ten istnieje już od tysiąca czterystu lat. W ciągu dziejów bywał już czterokrotnie burzony doszczętnie w czasie wojen różnych czasów.

### Pragniesz Kultury Katolickiej

popieraj

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Konto P.K.O. II-153, Lublin.

uczestniczy w chwale Chrystusa, a więc i w jego pośrednictwie. Słowa naszej pieśni: „Szczęśliwy, kto sobie Patrona Józefa ma za Opiekuna. Niechaj się niczego nie boi, bo św. Józef przy nim stoi. Nie zginie” — nie są tylko objawem religijnego nastroju, lecz wyrażają wielką prawdę, że orędownictwo św. Józefa jest skuteczniejsze i wszechstronnejsze, aniżeli któregośkolwiek innego spośród świętych. Stąd też św. Józef mocą swego wybrania przez Boga zasługuje na szczególniejszą naszą cześć. Nasze wyzwolenie z obozu to tylko jeden z niezliczonych dowodów, jak skuteczne i potężne jest jego orędownictwo. Może tylko służyć nam jako silna pobudka do szczenia czci dla św. Józefa, lecz wewnętrzna racja naszej gorliwości o jego cześć musi być on sam, wywyższony przez Boga.



# Błogosławione kobiety

Jednym z najpiękniejszych, pełnych mistycznej tajemnicy dogmatów Kościoła Katolickiego jest dogmat o Świętych Obcowaniu.

Świadomość istotnej więzi łączącej wszystkich żyjących z tymi, co zmarli, daje poczucie siły i ugruntowuje wiarę w życie nieśmiertelne. Wszyscy należymy do Kościoła Powszechnego złączeni w nierozdzielalną jedność, połączeni najbliższym braterstwem. Wmyślenie się w tę prawdę otwiera ogromne horyzonty.

Wszyscy zmarli, znajdujący się w niebie — to nasi bracia nieskończenie nam bliscy i życzliwi. Myślą oni o nas, modlą się za nas i czekają naszych próśb, czekają byśmy nawiązali z nimi kontakt i naśladowali ich.

Jakże ubogie są inne religie, nie znające kultu świętych, jak ubogie narody nie posiadające w swych dziejach świętych i błogosławionych ludzi.

Na szczęście jesteśmy Katolikami i Polakami. Niebo czeka na nasze wołanie — a święci Polscy czuwają nad swoim narodem.

Szczególnie bliscy i drodzy winni

## NA CZELE RELIGIJNEGO ŻYCIA.

Błogosławione Polki: Bronisława, Salomea, Kinga i Jolanta, żyły w XIII w. Były to wyjątkowo ciężkie czasy dla Polski.

Podzielona na szereg małych księstewek była ona terenem ciągłych walk domowych i zaborczych. Życie skupiało się w grodach obronnych i w klasztorach, które były wtedy prawdziwymi twierdzami. Społeczeństwo wymęczone walkami poddawało się krwawemu bezprawiu i przemocy; poziom moralny obniżył się znacznie w całym kraju.

## CICHA I NIEZNANA.

O błogosławionej Bronisławie, stryżecznej siostrze św. Jacka mamy bardzo niewiele wiadomości. W młodym wieku (miała zaledwie 16 lat), odsunęła się od świata i oddała się życiu klasztornemu. Wybrała surową regułę premonstratenską i wstąpiła do Zakonu PP. Norbertanek, znajdującego się po dziś dzień

## SKROMNE, POKUTNICZE ŻYCIE.

Drugą świętą niewiastą, beatyfikowaną przez Kościół w 1672 roku, była błogosławiona Salomea. Życie jej, choć współczesne życiu błogosławionej Bronisławy było całkowicie inne. Była ona córką książąt Piastowskich Leszka Białego i Grzymisławy. Jako małe dziecko, zaledwie 3-letnie dziecko oddano ją na dwór króla węgierskiego Andrzeja II-go, gdzie wychowała się z jego 6-letnim synem Kolomanem, przeznaczonym jej na męża. Dzieje tych dwojga dzieci były zgola fantastyczne. Po uroczystych zaręczynach zostały one odesłane

nam być święci i świętobliwi — Polacy. Głęboki kult i cześć wzbudza w nas ich heroiczna cnota, ich zwyciężająca wszystko miłość; a pamięć o tym, że wydała ich ta sama ziemia, że żyli w naszych wsiach i miastach, że mówili naszym językiem, czyni ich nam bliskimi, swojskimi i prawdziwymi naszymi orędownikami.

Warto jest o tych polskich świętych pamiętać i modlić się do nich, warto choć w najogólniejszym zarysie znać ich dzieje.

Celem dzisiejszego artykułu jest zapoznanie czytelników z błogosławionymi kobietami, których mamy kilka w naszej historii, a których postacie urzekają swym pięknem duchowym.

Oddziela nas wprowadzie od nich siedem długich i krwawych wieków, siedem setek lat, które zmieniły bardzo warunki i styl życia. Jedno tylko pozostało bez zmiany — to świętość. Ciągła pamięć o Bogu, bezgraniczna miłość Jego, dobroć dla ludzi, modlitwa — to rzeczy, które przetrwały i przetrwają wieki.

Te niepokojące objawy upadku i rozkładu nie stanowiły jednak całej treści ówczesnego życia. Równocześnie bowiem — obok zła — kwitło i rozwijało się dobro. Klasztory gromadziły świętych, pokornych ludzi; głęboka pojęta asceza miała swych gorących zwolenników; Prawda Boża zwyciężyła zło i kłamstwo, rozpalając w wielu ludziach ogień prawdziwej Bożej Miłości. Na takie właśnie czasy przypada życie czterech wielkich Polek, stojących na czele ówczesnego religijnego życia.

pod Krakowem.

Życie jej było ciche i nieznane, nie piastowała żadnych godności klasztornych. Była jednak powszechnie wielbiona; kochana i uważana za świętą. Zwłoki jej pochowano z wielką uroczystością, a Papież Grzegorz XVI zezwolił na oddawanie jej czci publicznej.

do Halicza i koronowane na monarchów ówczesnego księstwa halickiego. Kilka razy książęta ruscy napadali na to księstwo, niszcząc je okrutnie; w końcu udało im się porwać młodzieńką parę królewską i uwięzić w głąb Rusi, gdzie dzieci — narzeczeni przebyli 2 lata. W kilka lat po powrocie do kraju połączono narzeczonych węzłem małżeńskim, oboje jednak złożyli przysięgę zachowania w małżeństwie czystości.

Jako młodzieńka królowa Węgier bł. Salomea prowadziła skromne, pokutnicze życie. Pomagała mężowi w zwalczaniu

niu herezji i w pracy nad rozbudzeniem ducha prawdziwie chrześcijańskiego.

Niedługo jednak bł. Salomea była królową Węgier. Po wczesnej śmierci męża powróciła do Polski, by wreszcie poświęcić się życiu, a którym marzyła od dzieciństwa, a mianowicie życiu zakonnemu. Poznawszy regułę zakonu klarysek, założyła pierwszy ich dom w Polsce, a następnie czuwała nad jego rozwojem i rozbudową. Kiedy zrozumiała, że dzieło Boże będzie się rozwijało dalej bez niej usunęła się całkowicie od świata, by resztę życia zakończyć w ponurej, wilgotnej jaskini skalnej. Sława bł. Salomei rozeszła się szeroko po Polsce. Już za życia czczono ją i kochano, jako prawdziwą wybrankę Bożą, a po śmierci kult jej rozszerzył się jeszcze bardziej.

(Dok. nast.)

J. C.

## UROCZYSTOŚCI ŚWIĘTO-WOJCIECHOWE

Wielki napływ pielgrzymów na dobowy odpust św. Wojciecha domaga się pewnych wskazań dla tych, którzy zamierzają uczestniczyć względnie zorganizować pielgrzymki do Gniezna.

Pielgrzymkę indywidualną może urządzić każdy na własną rękę.

Pielgrzymkę zbiorową poszczególne parafie. Biura parafialne ogłaszają pielgrzymkę i przyjmują imienne zapisy uczestników. Podają warunki i program uroczystości. Wyznaczają kierownictwa. Wreszcie na czas zgłaszają pielgrzymkę do Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie.

Nie przewiduje się osobnych pociągów popularnych. Należy korzystać z normalnych dojazdów z kierunków: Jarocina, Poznania, Skoków, Nakła, Bydgoszczy.

Chwalebną rzeczą było by wrócić do pielgrzymek pieszych tak niezależnych od czasu i miejsca, a tak właściwych znaczeniu wyrazu.

Dojazdy konne w promieniu 50 km. nie nastęrczają większej trudności. Sprzęgi sąsiedzkie rozwiązują w zupełności sprawę. Pomieszczenia dla koni i powozów zapewnione.

Pomocą okaże się komunikacja autobusowa P. K. S., a szczególnie te życzliwe firmy i przedsiębiorstwa, które używają samochodów ciężarowych. I te pielgrzymki należy zgłosić albo przez biuro parafialne albo wprost do Kurii Metropolitalnej, aby zapewnić sobie przewodnika.

W końcu najpopularniejszy i najłatwiejszy środek: rower.

Dla młodzieży Męskiej — zbiorowa pielgrzymka rowerzystów wypada zaw sze efektownie.



## Dla Chrystusa w Jego ubogich pracowaliśmy

Jak już donosiliśmy, II Walny Zjazd Delegatów Diecezjalnego Związku Caritas odbył się w dniach 30 i 31 marca rb.

Zjazd zabrał Prezes Związku p. W. Gniazdowski, który witając J. E. ks. Biskupa K. Radońskiego, Ordynariusza Diecezji oraz przybyłych gości powołał prezydium Zjazdu w osobach: przewodnictwo honorowe: J. E. ks. Biskup K. Radoński, członkowie prezydium: Wicedyrektor Centrali Krajowej Caritas mgr. Szczurkowski, Dyrektor Związku Diecezjalnego w Płocku ks. Wyczalkowski, Dyrektor Związku Diecezjalnego diecezji chełmińskiej ks. Rydzkowski, ks. prałat Kunka, ks. dziekan Kasprzak, ks. kanonik Mirski, pani Wiśniewska z Sieradza i p. Jesionowski z Krzymowa. Sekretarzowali p. Michalska i kpt. Kosiński.

Przed rozpoczęciem obrad zabrał głos J. E. Ks. Biskup Radoński, który stwierdził, że praca w Caritasie została podjęta z miłości ku Chrystusowi. Ta szczerza i dobrze pojęta oraz zrozumiana miłość nie obawia się ogromu pracy, nie traci sił wobec piętrzących się trudności organizacyjnych.

„Dla Chrystusa pracujemy i On prowadzi nas ku zwycięstwu“. Wzrasta z roku na rok liczba oddziałów parafialnych i członków. Caritas w swym powojennym dorobku posiada piękną kartę pomocy dla nieszczęśliwych, wdów i sierot, nędzy materialnej i duchowej. Poprzez przedszkola, kuchnie, domy starców, apteczki, biblioteki, kursy i dni skupienia, rozdawnictwo pieniędzy, żywności i odzieży, członkowie Caritasu ocierają łzy, karmią głodnych, a duszom znękanym i zboleiałym podają żywą wiarę Chrystusową, moc i jasny cel w życiu. Praca nie została zakończona. Miłosierdzie będzie potrzebne zawsze.

„Chcemy pracować i wykonamy pracę nałożoną na siebie dobrowolnie. Dla Chrystusa w Jego ubogich pracowaliśmy. Praca nasza oparta o miłość Boga i bliźniego da wielkie rezultaty. Za wszystkie osiągnięcia jako Biskup diecezji dziękuję serdecznie. Dziękuję za współpracę i pomoc“ — zakończył przemówienie Pasterz naszej diecezji.

Z kolei serdeczne życzenia osiągnięcia owocnych wyników obrad w imieniu J. E. ks. Kardynała E. Sapiehy oraz w imieniu J. E. ks. Biskupa Pekali — Dyrektora Krajowej Caritas i w imieniu własnym złożył wicedyrektor Centrali ks. mgr. Szczurkowski. Podobne życzenia złożyli ks. dyrektor Wyczalkowski i ks. dyrektor Rydzkowski.

Następnie sprawozdanie ogólne z działalności Caritasu za rok 1947 złożył dyrektor Związku ks. Fr. Cieślak. Sprawozdanie to omawiamy oddzielnym artykułem w dzisiejszym numerze „Ładu Bożego“.

W czasie sprawozdania ks. dyr. Cieślaka przy stole prezydiatnym zajął miejsce witany serdecznie przez obecnych J. E. ks. Biskup Sufragan Fr. Korszyński.

Po sprawozdaniu ogólnym złożyli sprawozdania: z pomocy amerykańskiej p. Siemiński, kasowe p. Maślankówna, a następnie odczytano protokół Komisji Rewizyjnej.

Po sprawozdaniach rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której wzięli udział: pp. Krajewska ze Złoczewa, Więckowski z Rajsko, Kolski z Konina, Wiśniewska z Sieradza, Grzegorz-

wski z Ciechocina, ks. proboszcz z Kowal Pańskich, ks. proboszcz z Russocic, ks. proboszcz z Kościelca i inni.

Dyskusja podkreśliła wzmoczoną pracę Zarządu Zw. Diecezjalnego, wyniki osiągnięte w pracy oraz uwypukliła trud Dyrektora Zw. ks. Fr. Cieślaka, prezesa Zw. p. Gniazdowskiego oraz całego personelu biurowego.

Podczas dyskusji nie zabrakło i momentu wesołego. Delegat z Rajsko użalał się na pewne niezrozumienie dla pracy jego oddziału. W odpowiedzi na to ks. dyr. Cieślak oświadczył, że zrozumienie dla Rajsko istnieje, i gdyby wszystkie oddziały parafialne po uwzględnieniu warunków technicznych pracowały tak, jak pracuje Rajsko, to w całej diecezji byłoby „rajsko“.

Po zakończeniu dyskusji wśród burzliwych oklasków udzielono zarządowi Związku absolutorium, t.j. przyjęto jego działalność do zatwierdzającej wiadomości, udzielając podziękowania za osiągnięte wyniki pracy.

Z kolei zabrał głos J. E. ks. Biskup Sufragan Fr. Korszyński, który m. in. oświadczył:

„Pogaństwo brzydziło się i gardziło biednym. Nowoczesne pogaństwo jak np. hitleryzm odbierało biednym nawet życie. Chrystianizm zajął inne stanowisko. Biedny to rzecz święta. — Res sacra miser. Dumni możemy być wszyscy, że diecezja włocławska w dziele miłosierdzia nie zajmuje poślednie miejsce, a odwrotnie, jest w szeregu miejsc pierwszych i wysuwa się na czoło. Należy się cieszyć, że ten praktyczny chrystianizm rośnie i potężnieje w diecezji. Nie tylko czyny miłosierne, ale także i inne przejawy życia katolickiego wskazują na to, że Polska jest pełna chrystianizmu. Pamiętać jednak należy o tym, że najbiedniejszym jest ten, którego dusza jest chora. Caritas w naszej diecezji i o tym pamięta. Spiesz z pomocą nie tylko materialną, ale i z pomocą duchową. Leczy ciała i dusze. Oceniając należyście osiągnięte wyniki w pracy cieszyć się i winszować wszystkim pracownikom tej szczernej miłości bliźniego. Sądzę, że będę wyrazicielem wszystkich, jeżeli w swoim i w imieniu wszystkich najserdeczniej-  
sze wyrazy podziękowania złożę przed wszystkim ks. dyr. Cieślakowi i prezesowi prof. Gniazdowskiemu“.

Przemówienie J. E. zebrani przyjęli burzliwymi oklaskami. Następnie prezes p. Gniazdowski podał do wiadomości zebranych, że Zarząd Związku wybrany na zjeździe w roku ubiegłym według statutu na dwa lata, ustąpi w roku przyszłym 1949. W międzyczasie jednak nastąpiła z woli i życzenia J. E. ks. Biskupa Radońskiego, najwyższego wykładowca przepisów statutowych Związku na terenie diecezji, dokooptowanie do prezydiu Związku red. „Ładu Bożego“ p. A. Turczynowicza. Oświadczenie powyższe zostało przez zebranych przyjęte oklaskami.

Na zakończenie pierwszego dnia obrad wicedyrektor Centrali Krajowej ks. Szczurkowski wygłosił referat pt. Caritas a rzeczywistość współczesna. Referent nawiązał do ciężkich warunków 1945 roku w jakich znalazła się diecezja włocławska. W porównaniu do

stanu obecnego stwierdzić należy, że Bóg dokonał w nas wszystkich dzieła Opatrzności Bożej. Każdy z pracujących był ręką Opatrzności, Apostołem Wielkiej Sprawy Bożej, Apostołem Wielkiego Dzieła Bożego. Diecezja włocławska wysunęła się na czoło innych diecezji przez przeprowadzenie wyszkolenia organizacyjnego, akcja samarytańska w diecezji działa najsprawniej i najkorzystniej, ambulans roentgenowski został należycie wykorzystany, a Ogniska Samarytańskie pracują najlepiej.

Zasadniczą rolą Caritasu jest motyw religijny. Caritas ma się zbliżyć do człowieka i ukochać go, ma roztoczyć opiekę nad całym człowiekiem, nad jego duszą i ciałem, a wszystko co zostało w człowieku nadłamanie — wyprostować. Ostatnie czasy wojenne wykazały, że człowiek jako jednostka stracił wiarę w człowieczeństwo. Katolicy, pracownicy Caritasu, pracą swą kontynuują naukę i czyny Chrystusa, dążą do tego by pomóc człowiekowi, który swą godność utracił, do znalezienia i podniesienia jej. Pracę naszą musi cechować głęboka i żywa wiara. Miłosierdzie musimy uważać za najważniejsze przykazanie Boże, za przykazanie miłości Chrystusowej. Ożywieni taką wiarą budujemy trwałe dzieła miłosierdzia — ochronki, przytulki, ogniska, świetlice, biblioteki, warsztaty pracy, niesiemy pomoc w nędzy materialnej, poprawiamy egzystencję materialną, a jednocześnie zbliżamy ku Chrystusowi dusze, które od Niego odeszły.

Po referacie, który został nagrodzony burzliwymi oklaskami prezes Związku p. Gniazdowski oświadczył, że spośród 42 oddziałów parafialnych, które nadesłały sprawozdania roczne wylosowano trzy, a mianowicie: z Chodcza, Sompolna i Złoczewa. Oddziały te nagrodzono kompletnymi książkami o wartości 5.000 zł. każdy.

Na tym obrady w pierwszym dniu zjazdu zostały zakończone.

Drugiego dnia obrad t.j. dnia 31 marca rb. uczestnicy zjazdu zebrał się o godz. 7.30 w przystanku kościółku św. Witalisa, gdzie msze św. celebrował J. E. ks. Biskup Radoński, przemawiając następnie od ołtarza do zebranych.

Po mszy św. udano się na salę obrad, gdzie dyrektor Gimnazjum i Liceum im. Długosza, ks. kanonik W. Mirski zapalał do zebranych o pomoc dla uczelni, w której gmachu odbywa się zjazd. Jest to w tej chwili największy zakład naukowy katolicki w Polsce, posiadający 780 dzieci i młodzieży. Wśród wychowanków znajduje się młodzież z całej Polski, wychowywana w duchu prawdziwie katolickim. Uczelnia stanowi własność Kościoła. W murach jej uczą się również kandydaci do stanu duchownego, których jest 72, a którzy po nauce udają się do innego internatu, znajdującego się przy Seminarium Duchownym. Główne zadanie uczelni to stworzenie świadomej katolickiej inteligencji. Poparcie takiej szkoły winno należeć do obowiązków społeczeństwa katolickiego i o to poparcie mówca do serc zebranych zapalał.



## Z ŻAŁOBNEJ KARTY

W dniu 1 kwietnia rb. zmarł 80-letni ks. kanonik Wacław Piotrowski, proboszcz parafii w Brudzewie.

Urodzony w roku 1868 w Kownie, lata młodości spędził w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie ojciec jego pracował jako urzędnik w ówczesnej Izbie Skarbowej. Po ukończeniu Gimnazjum Filologicznego wstąpił do Seminarium Duchownego we Włocławku. Mając 23 lata został wyświęcony na kapłana. Przez pewien czas pracował jako wikariusz w Wiercnie pod Włocławkiem, a nieco później wstąpił do zakonu OO. Paulinów na Jasnej Górze, gdzie przebywał trzy lata. Na skutek złego stanu zdrowia musiał opuścić zakon i udać się do Straszewa, jako administrator parafii. Następnie pracował w parafiach: Żuraw, Lubstów, Tyzdry, Miłkowie i wreszcie Brudzew.

Człowiek o wysokiej wiedzy i niezwykłej pamięci, do ostatnich chwil życia skromny i surowy w stosunku do siebie, a wyrozumiały na błędy ludzkie, głęboko religijny potrafił zaskarbić sobie, wszędzie gdzie był, ogólny i szczerzy szacunek. Wyrozumiały dla doli bliźniego i biedoty, rozdając to co posiadał, był w stałych kłopotach materialnych. Za czasów okupacji niemieckiej, ze względu na podeszły wiek zezwolono mu pozostać w Brudzewie, lecz przesiedlono go z ulubionej plebanii do ponurego i wilgotnego mieszkania. Nie pozwolono mu jednakże na ukazywanie się na ulicy w sutannie. Ciężcy na objawy sklerozy, jak mógł, pokrzepiał na duchu wysiedlonych, wyklętnionych i gniebionych parafian.

Po wyjściu okupantów, pomimo podeszłego wieku zabrał się gorliwie do uporządkowania zbezczeszczonej świątyni, sprawił nowe sprzęty kościelne, wyreperował organy oraz sprowadził nowe dzwony.

Z kolei przystąpiono do porządku dziennego obrad, w myśl którego ogłoszono szereg referatów-wytycznych do pracy na rok 1948. S. Serafina Kowalska w ładnie opracowanym referacie omówiła rolę i działalność opiekunek parafialnych i rejonowych w parafii, p. Michalska — akcję świetlicową, p. Siemińska — akcję samarytańską, zaznaczając przy tem, że akcja ta została zaprzeczona przez ks. dyr. Cieślaka i obecnie apteczki rozprowadzone po diecezji posiadają wartość 15 milionów zł. Ogniska samarytańskie wpływają jednocześnie na podniesienie zdrowotności i higieny na wsi oraz niosą ulgę w cierpieniach chorych.

Następnie ks. Sieradzian — kierownik referatu „Trzeźwość” omówił akcję walki z alkoholizmem. Prelegent zaznaczył, że akcja rozpoczęta w Wielkim Poście, nie może być zakończona, lecz musi być wytrwale prowadzona dalej. Na podstawie danych statystycznych prelegent podał zebrałym ciekawy przykład z terenu Kalisza. Według tych danych mieszkańcy Kalisza w styczniu 1947 r. wydali na alkohol ponad 20 milionów zł., a w grudniu tegoż roku już ponad 42 miliony zł. Ogółem Kalisz w 1947 roku wydał na alkohol 321 milionów złotych, a powiat kaliski 47 milionów zł. Razem 368 milionów zł. W akcji walki z alkoholizmem muszą istnieć dwa kierunki pracy: zapobiegawczo-uświadamiający i ratunkowy. Apellem o jak najszerze poparcie ruchu abstynenckiego i organizowanych „Bractw Trzeźwości” referent zakończył swe wywody.

Wytyczne prace zostały zakończone omówieniem akcji kolonialnej przez kpt. Kosińskiego oraz sprawami księgowości oddziałów przez p. Maślankównę.

Po referatach została podjęta dyskusja, w której zabrali głos: p. Wiśniewska z Sieradza, p. Rezlowski ze Slesina, p. Krajewska ze Złoczewa, ks. proboszcz Pasternak, p. Jesionowski, ks. proboszcz z Małanowa, ks. proboszcz z Grabkowa i inni.

Coraz częściej zaczął niedomagać. Na prośby parafian, wzywających go do wypoczynku odpowiadał zawsze: „obowiązek swój kapłański muszę pełnić do ostatniej chwili”.

Po odprawieniu nabożeństwa w Palmowni Niedzielę został wkrótce po powrocie do domu sparaliżowany i mimo troskliwej opieki lekarskiej z łóża boleści już nie wstał.

Pogrzeb czcigodnego kapłana odbył się w dniu 3 bm. Przy licznych udziałach duchowieństwa okolicznego, które uroczysto witało przybyłego na pogrzeb J. E. ks. Biskupa Korszyńskiego, wyprowadzono zwłoki zmarłego na ementarz miejscowy. Trumnę z kościoła wynieśli księża i przekazali ją członkom Straży Pożarnej. W kondukcje pogrzebowym wzięli udział liczne rzesze parafian, młodzież i duchowieństwo na czele z J. E. ks. Biskupem. Po żałobnym przemówieniu wypowiedzianym przez ks. dziekana Kasprzaka z Kola i odegraniu marsza żałobnego oraz odśpiewaniu pieśni żałobnej trumnę wniesiono do grobowca rodzinnego. Parafianin R.

## WŁOCŁAWIANIE PAMIĘTAJĄ

Z racji świąt wielkanocnych spora ilość mieszkańców Włocławka, przesłała życzenia świąteczne O. Gwardianowi Ludwikowi Szelańskiemu, który po opuszczeniu Włocławka udał się do Przemyśla. Nie mogąc wyrazić dla każdego oddzielne podziękowanie O. Gwardian Szelański za naszym pośrednictwem wszystkim tym, którzy złożyli wyrazy żywej pamięci o nim, serdecznie dziękuje życząc otrzymania wszelakiego dobra z ręki Najwyższego Boga.

Po dyskusji sędzia Sądu Najwyższego prezes Diecezjalnego Związku diecezji łódzkiej p. dr Dobrzański wygłosił referat pt. Nadprzyrodzone podstawy Caritasu. Referent wskazał, że moc i możliwość działania pełnego miłosierdzia opiera się przede wszystkim na Bogu. Bez Niego nic, z Nim wszystko. Wiele osób cechuje obojętność w stosunku do niedoli bliźnich, ale jednocześnie w większości osoby te wykazują całkowite odsunięcie od Kościoła i od nauki Chrystusowej, od praktyk religijnych i od wewnętrznego życia katolickiego. Kto natomiast pragnie pełnić nakaz; kochać bliźniego, musi znaleźć nadprzyrodzone podstawy tej miłości, nadprzyrodzone podstawy pracy pełnej miłosierdzia. Aby praca była właściwa, pełna treści i owocna w wyniki musi być utwierdzona łaską Bożą. Członek Caritasu musi żyć wewnętrznym życiem Chrystusowym, i musi posiadać Chrystusa w sobie.

Referat p. sędziego Dobrzańskiego pieczołowicie i bardzo dobrze opracowany został nagrodzony burzliwymi oklaskami.

Z kolei przewodniczący Zjazdu p. prof. Gniazdowski odczytał wytyczne programowe na rok 1948 oraz rezolucje zjazdowe, przyjęte przez aklamację wśród oklasków zebranych. Rezolucje te zostały przez „Ład Boży” podane w ubiegłym tygodniu.

Kończąc obrady przewodniczący p. prof. Gniazdowski stwierdził, że wszyscy wracają do domów na swe placówki pracy pokrzepieni na duchu, w tym przekonaniu, że praca wszystkich zdobywa coraz większe zaufanie i uznanie wśród społeczeństwa. Caritas jest najpotężniej-

## Z całego świata

\* W dniu 6 kwietnia rb. przed Sądem Narodowym w Gdańsku stanął Albert Foerster b. gaulaiter Gdańska i Prus Zachodnich, kat Pomorza.

\* W Moskwie został podpisany traktat przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Związkiem Radzieckim a Finlandią.

\* Nad Berlinem nastąpiło zderzenie samolotu pasażerskiego brytyjskiego z samolotem radzieckim. Pasażerowie i załoga brytyjska oraz pilot radziecki ponieśli śmierć (15 osób). Oba samoloty splonęły.

\* W Egipcie wybuchł strajk policjantów. Strajkujący, w liczbie kilku tysięcy osób opanowali sytuację w Aleksandrii. Liczba śmiertelnych ofiar rozruchów sięga 20 osób. Ponad 100 osób jest rannych. W wielu punktach miasta wybuchły pożary i gęste kłęby dymu unoszą się nad miastem. W Kairze policja również ogłosiła strajk, do którego przyłączyła się Straż Pożarna. Oddziały wojskowe czynią wysiłki by opanować sytuację. W związku z tym w Aleksandrii wybuchły walki uliczne.

\* W Świdrze (miejscowość pod Warszawą) w willi „Skosianka” wybuchł w nocy pożar. W willi tej znajduje się sierociniec, w którym przebywało 80 dzieci. Czującą nad dziećmi nauczycielka zdolała opanować popłoch wśród dzieci, które nie mogły już wyjść z domu przez objęte płomieniami drzwi i musiały wyskakiwać przez okno. Nauczycielka uratowała pościel i walizki z garderobą dzieciinną, samą zaś straciła cały swój dobytek. Z braku wody straż pożarna nie mogła ugasić ognia. Willa splonęła doszczętnie.

\* Wysoki Komisarz brytyjski w Palestynie Cuningham wygłosił przemówienie radiowe wzywając Arabów i Żydów do zawieszenia bro-

szą i najpopularniejszą organizacją w Polsce, a dzięki wytrwałej pracy zdobywa najpiękniejszy rezultat: jak najwięcej otartych łez, jak najwięcej radości i uśmiechu.

Pod koniec obrad zabrał głos J. E. ks. Biskup Radoński, oświadczając m. in.: „Kończymy obrady z przeświadczeniem, że Bóg pobłogosławił naszej pracy. To błogosławieństwo jest widoczne w wynikach pracy. Spodziewać się należy, że w roku bieżącym owoce naszej działalności będą jeszcze większe, bowiem kroczymy wszyscy po drodze zdobywania dusz dla Chrystusa”.

Po udzieleniu zebranym przez J. E. błogosławieństwa pasterskiego Zjazd został zamknięty okrzykami na cześć dostojnego Pasterza naszej diecezji.

Tak wygląda w olbrzymim streszczeniu sprawozdanie z obrad walnego Zjazdu Caritasu. Wiele można byłoby do tego streszczenia dodać. Nie pozwala na to ograniczone miejsce. Najbardziej charakterystyczne momenty zostały przez nas oddane. Nie można tylko na papierze przełożyć uczucia, jakie tkwiło w sercach i umysłach zebranych: uczucia wdzięczności dla tych, którzy pracami Caritasu kierują oraz uczucia radości z dokonania Wielkiego Działu. Tych rzeczy nie można ocenić ani opisać. Tego dokona za nas Najwyższy Bóg, ważący na szalach sprawiedliwości i tę część pracy miłosierdzia chrześcijańskiego wszystkich członków Caritasu diecezji włocławskiej (a).



ni. Przedstawiciel Arabów oświadczył, że zawieszenie broni może być dopiero wtedy aktualne, gdy Organizacja Narodów Zjednoczonych zrezygnuje z podziału Palestyny. Przedstawiciel Żydów natomiast zażądał podziału Palestyny i wycofania wojskowych arabskich oddziałów.

\* Na zlecenie pierwszego prokuratora Najwyższego Trybunału Narodowego prokuratura warszawska przeprowadza obecnie dochodzenie w sprawie b. wojewody pułk. Wacława Kostki-Biernackiego, komendanta więzienia w Brześciu i obozu w Berezie Kartuskiej. Przypominamy naszym czytelnikom, że w Brześciu swego czasu byli osadzeni posłowie Dubois, Bartłicki, Witos, Putek, Kiernik i inni.

\* W Toruniu odbyła się uroczysta konsekracja J. E. ks. biskupa B. Czaplińskiego. Akta konsekracji dokonał J. E. ks. biskup Kowalski — ordynariusz chełmiński, a współkonsekratorami byli J. J. E. E. księża Biskupi: Jedwabski — sufragan diecezji poznańskiej i Karszynski — sufragan diecezji wrocławskiej. Nowokonsekrowany Biskup był długolentym więźniem obozu w Dachau, gdzie przejawiał działalność charytatywną i dał dowody nieugiętości ducha jako kapłan katolicki i Polak.

\* Wskutek najechniania na linie elektryczną w północnej Palestynie w pobliżu Benjanina, pociągu, jadącego do Haify, poniosło śmierć 40 osób, a 61 zostało rannych. Żydowska organizacja terrorystyczna „Stern” przyznała się do wykonania zamachu na pociąg, w którym jechali członkowie Arabskiej Armii Wyzwolenieczej.

\* W porcie nowojorskim władze amerykańskie zatrzymały radziecki okręt handlowy „Kosja”. W związku z tym ambasada radziecka wystosowała ostry protest.

\* Francuski zarząd wojskowy w Niemczech podał do wiadomości, że Francja zamierza do listopada rb. zwolnić 300.000 jeńców niemieckich.

\* Pod Inowrocławiem poniósł tragiczną śmierć handlarz bydlęm Jan Jaworski, na skutek nadużycia alkoholu. Jadąc z bydlęm w nocy w stanie nietrzeźwym spadł z siedzenia pod nogi stojącej krowy, która go strąciła a następnie kładąc się przyniotła go swym ciężarem. Konie bez wóźnicy pojechały dalej i zatrzymały się dopiero przed barierą zamykającą drogę na skutek przeprowadzanego remontu.

Przejeżdżający nad ranem mężczyzna na rowerze zauważył wóz stojący bez wóźnicy i znalazł Jaworskiego już zaduszonego.

## Dla rolników

W POLU prowadzić siewy dalej. Nawóz wywozić, rozrzucać, przyorywać. Ziarna zbóż jarych, przeznaczonych do siewu, zaprawiać „Ziarnikiem”. Czas na siew jęczmienia, koniczy, orkisz, traw, wyki, lubinu — na sadzenie buraków. Zasiawać już można lucernę i ten wcześniejszy. Rozrzuć kretowiska.

W żyto wsiawać siennikiem rzędowym koniżyną i seradecą (niekiedy razem) w poprzek do rzędów żyta. Gdzie niema siewnika rzędowego — siał rzutowo. Co parę tygodni siał mieszanki letnie, złożone z wyki, peluski, bobiku, kłosowych, zależnie od rodzaju gleby, żeby mógł służyć na świeży pokarm do późnego lata.

Już czas zasieć brukiew na rozsadniaku (30 do 40 razy mniejsza powierzchnia niż zamierzona do obsadzenia). W marcu sadziliśmy ziemniaki podkietkowane, teraz w połowie kwietnia przypada czas na wcześnie odmiany ziemniaków, w drugiej połowie kwietnia na średnio późne, w maju późne, jeśli się nie zdążyło wcześniej.

Nowość!

Nowość!

## Święci i Błogosławieni Kościoła Katolickiego

w opracowaniu

KS. BISKUPA  
KAROLA RADŃSKIEGO

Książka ta w literaturze naszej jest pierwszym i jedynym tego rodzaju dziełem, zawierającym w układzie alfabetycznym najbardziej źródłowe wiadomości o świętych Pańskich i Błogosławionych.

Książka posiada piękną, wielobarwną okładkę, zawiera 528 stron druku na dobrym papierze.

Winna się ona znaleźć w każdym domu katolickim i w każdej bibliotece parafialnej.

Cena 1000 zł., z przesyłką pocztową 1060 zł.

KSIĘGARNIA POWSZECHNA  
Wrocław, ul. Brzeska 4.oraz  
FILIA w Kaliszu  
ul. Marsz. Żymierskiego 35

ukończyć sadzenia. W razie bardzo dużego opóźnienia np. z powodu braku kpn, można sadzić ziemniaki z powodzeniem jeszcze w pierwszej połowie czerwca, ale tylko odmiany późne dochodzące z końcem września.

Jeśli siejemy gorczycę na paszę lub ziarno, to jak najwcześniej lub dopiero w drugiej połowie maja, a żeby ominąć napad pcheł. Łubin siał w drugiej połowie kwietnia, gdy trawa już rośnie, a siał jak najpóźniej. Groch siał się głęboko, a jednak ulewny deszcz wypłucze go nieraz na wierzch ziemi. Niektórzy rolnicy przyorywają groch, rozumie się płytko. Siał ten byle nie po grochu. Czas siewu lnu aż do połowy maja; siewy późne uszkażane są jednak silnie przez pchełki aniżeli wcześnie. W wielu wypadkach ważną jest rzeczą siał ten późno, żeby mieć czas ziemię wyczyścić należycie i żeby, okres pielenia lnu przypaść po przerwyce buraków cukrowych, które nie znoszą opóźnienia w pielęgnowaniu.

Ziemię nieobsianą aż do czasu obsiania utrzymywać stale w stanie poruszonym za pomocą bron lub cięższych narzędzi. Jest to jeden z pierwszorzędných warunków osiągnięcia dobrych urodzajów, zwłaszcza na ziemiach suchych z natury lub zlewnych. Lepiej opóźnić nieco ukończenie zasiewów, a wciąż we wszystkich polach po trochu pracować, jeśli wszystkie pola nie są zasiane; szczególnie owsy i jęczmień bronować, skoro zaczęły pokazywać się listki ognich. Żyta też można lekko powlec, zanim się ruszą, a pszenicę na czarno zwlec, ale dopiero, gdy minie obawa przymrozków. Lucerny nie radzimy ruszać broną aż dopiero po pierwszym pokosie.

Bronowanie prosa otwieraniem powierzchni ziemi sprzyja tępieniu chwastów, a chwasty to największa plaga naszego rolnictwa. Pierw należy tępić płytkimi podorywkami, powtarzanymi skoro tylko zaczyna wypuszczać części nadziemne lub ręcznym wygrabianiem. Oset wyciąga się z korzeniem po deszczu. Można go też nożem głęboko wycinać. Oczywiście w okopowych i warzywach starannie pielęgnowanych wszystkie chwasty giną.

Pod koniec kwietnia można siał lucernę, która już w pierwszym roku powinna dać dwa pokosy. Jako pomoc dla inwentarza, szczególnie dla świń, posadzić gdzieś na uboczu bulwę na wieloletnie użytkowanie.

(Skam.)

## Na miesiąc maryjny

polecamy następujące czytania majowe:

Ks. Z. Przyjemski — Życie Najśw. Maryi Panny  
cena 220.— zł.

Ks. dr Wł. Szafranski — Niepokalaną Twoim  
wzorem cena 250.— zł.

Do cen powyższych dochodzą koszty przesyłki 40.— zł.

KSIĘGARNIA POWSZECHNA  
Wrocław, ul. Brzeska 4.oraz  
FILIA w Kaliszu  
ul. Marsz. Żymierskiego 35

## Z WYDAWNICTW.

Ks. dr. Z. Kozubski — Bóg — Chrystus — Kościół — Wydawnictwo Księży Jezuitów. — Konferencje wygłoszone do profesorów, docentów i asystentów wyższych uczelni w Warszawie w czasie Wielkiego Postu. Książka daje pewną duchowo-religijną pożywkę dla ogółu inteligencji polskiej.

## ODPOWIEDZI REDACJI.

Pani J. ROSIŃSKA — Popowo Toruńskie. — W dzisiejszym numerze dajemy szczegółowe sprawozdanie. Za serdeczne pozdrowienia szczerze dziękujemy.

Jako materiał do odczytów  
polecamy

Z. M. WISNIEWSKIEGO

## Konstytucja 3-go Maja

Cena 30.— zł., plus 20.— zł. za przesyłkę

KSIĘGARNIA POWSZECHNA  
Wrocław, ul. Brzeska 4.oraz  
FILIA w Kaliszu  
ul. Marsz. Żymierskiego 35

Lemiesze, buksy, łańcuchy, śruby, wagi dziesiętne, stołowe, odważniki, kotły do prania, do ziemniaków, balie, naczynia kuchenne i szcztolki wszelkiego rodzaju poleca korzystnie

SKŁAD ŻELAZA

## ZYGMUNT NAGLER

Wrocław, ul. Zabia 19

Tel. 14-41

(258)

Nakładem naszym ukaże się niebawem  
książka

Zygmunta Olszańskiego  
p. t.

## HIGIENA KONIA

Znany i doświadczony lekarz weterynarii, autor wielu podręczników z dziedziny weterynarii w sposób dla każdego dostępny omawia w książce tej wszystkie zagadnienia związane z higieną konia.

Książka posiada kolorową okładkę, zawiera 248 stron druku i kilkadziesiąt rysunków i fotografii. Cena 260 zł., z przesyłką pocztową 305 zł.

KSIĘGARNIA POWSZECHNA  
Wrocław, ul. Brzeska 4.oraz  
FILIA w Kaliszu  
ul. Marsz. Żymierskiego 35

ORGANISTA z pięknym głosem i pełnymi kwalifikacjami potrzebny do parafii 7000. Świątynie od 1 lipca. Ks. Pietrzak, Świątynie, powiat Rypin, woj. Pomorskie. (259)